

Sygn. akt IV Ca 91/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

30 maja 2018r.

Sąd Okręgowy w Płocku, IV Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca SSO Barbara Kamińska

Sędziowie: SO Renata Wanecka (spr.)

SO Joanna Świerczakowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Bałdyga

po rozpoznaniu na rozprawie 17 maja 2018 r. w P.

sprawy z powództwa K. B. i M. K.

przeciwko J. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Ciechanowie z 24 listopada 2017r., sygn. I C 25/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od J. S. na rzecz K. B. i M. K. po 371,50 zł (trzysta siedemdziesiąt jeden złotych, pięćdziesiąt groszy) na rzecz każdego z nich tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję;
3. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku od J. S. 342,22 zł (trzysta czterdzieści dwa złote, dwadzieścia dwa grosze) tytułem zwrotu wydatków.

Sygn. akt IV Ca 91/18

UZASADNIENIE

K. B. i M. K. złożyli pozew przeciwko J. S. o zapłatę na ich rzecz solidarnie kwoty 6.350 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną wskutek nienależycie wykonanej naprawy samochodu należącego do powodów.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, twierdząc że nie ponosi odpowiedzialności za uszkodzenie silnika w samochodzie, ponieważ przedmiotem zamówienia była jedynie naprawa alternatora, nie wymagająca jego demontażu.

Wyrokiem z 24 listopada 2017r. Sąd Rejonowy w Ciechanowie zasądził od J. S. solidarnie na rzecz M. K. i K. B. 4.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 stycznia 2016r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części. Ponadto Sąd zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów 11,73 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ciechanowie 297,26 zł tytułem zwrotu wydatków.

Sąd Rejonowy ustalił:

J. S. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Usługowo - Handlowe (...) J. S.. Pracownikiem i zarządzającym firmą jest jego syn – S. S..

14 września 2014 r. powodowie zlecieli pracownikowi pozwanego S. S. usługę naprawy i regeneracji alternatora w stanowiącym ich współwłasność samochodzie marki R. (...) nr rej. (...), rok produkcji 2002. 17 września 2014 r. M. K. odebrała samochód z warsztatu pozwanego znajdującego się w C., z zapewnieniem, że został naprawiony i jest sprawny. Tytułem wynagrodzenia za wykonaną naprawę powódka zapłaciła 300 zł. Po kilku dniach, po przejechaniu około 40 km samochód uległ awarii, przestał działać silnik.

Na zlecenie powodów, 6 marca 2015 r. D. U. sporządził opinię, w której określił przyczyny uszkodzenia silnika oraz koszt naprawy pojazdu na kwotę 7.900 zł. Za sporządzenie opinii wystawił fakturę na kwotę 500 zł.

W dniu 15 marca 2015 r. powodowie sprzedali samochód w stanie nienaprawionym za cenę 2.600 zł.

Awaria silnika samochodu kilka dni po naprawie alternatora przez pozwanego, powstała w wyniku błędu przy montażu paska napędzającego alternator. Koszt naprawy w związku z uszkodzeniem paska wieloklinowego napędzającego alternator i rozerwania paska zębatego rozrzędu wynosi 5.901,34 zł.

Wartość rynkowa pojazdu w stanie nieuszkodzonym wynosi 7.400 zł. Natomiast wartość rynkowa pojazdu w stanie uszkodzonym 3.700 zł. Różnica wynosi zatem 3.700 zł.

Do chwili obecnej pozwany nie wypłacił powodom odszkodowania.

Dokonując oceny prawnej, Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 750 kc do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Sąd podniósł, że powodowie zawarli umowę o naprawy alternatora z pracownikiem pozwanego, który naprawy dokonywał w warsztacie pozwanego. Bezzasadne była więc stanowisko pozwanego, iż nie ponosi odpowiedzialności za S. S., gdyż nie wiedział o przyjęciu przez niego zlecenia, a sam w tym czasie korzystał ze zwolnienia lekarskiego.

Sąd Rejonowy podkreślił, że stosownie do treści art. 471 kc, dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że wykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Nadto, w myśl art. 474 kc, dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania lub zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza.

Sąd podniósł, że z art. 361 § 1 kc i art. 363 § 1 kc wynika, że dla odpowiedzialności odszkodowawczej łącznie muszą zostać spełnione trzy przesłanki: niewykonanie albo niewłaściwe wykonanie umowy przez dłużnika, powstanie szkody po stronie wierzyciela oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy tymi dwoma pierwszymi elementami. Dłużnik może się ekskulpować przez wykazanie, że szkoda wynikła z okoliczności przez niego niezawinionych.

W ocenie Sądu, powodowie w toku procesu wykazali wszystkie trzy przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, a pozwany nie wskazał nawet okoliczności, która miałaby uwolnić go od winy za niewłaściwe wykonanie umowy. Ponieważ usługa nie została wykonana prawidłowo, to zgodnie z art. 744 kc pozwanemu nie należało się wynagrodzenie. Tym samym powodowie ponieśli szkodę w kwocie 300 zł jako zapłatę za niewłaściwe wykonanie usługi i 3.700 zł jako wartość szkody powstałej w pojeździe w wyniku błędu popełnionego przez usługobiorcę. Istnieje też adekwatny związek przyczynowy pomiędzy niewłaściwym wykonaniem umowy a powstaniem szkody. Gdyby pozwany właściwie wykonał umowę i sprawdził stan paska napędzającego alternator, nie doszłoby do uszkodzenia samochodu. Popełniony błąd przy naprawie alternatora stanowił konieczny warunek wystąpienia szkody w silniku. Kolejne uszkodzenia wynikały z powiązań konstrukcyjnych i zasad pracy silnika. Były to uszkodzenia typowe, występujące w ustalonej kolejności.

W przekonaniu Sądu I instancji, pozwany winien zapłacić powodom odszkodowanie w wysokości łącznej 4.000 zł.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc, ustalając ich początek na dzień wniesienia powództwa, zgodnie z żądaniem powodów.

Zdaniem Sądu Rejonowego, okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że sporządzenie opinii prywatnej nie było obiektywnie uzasadnione. Została ona sporządzona 6 marca 2015 r., zaś 15 marca 2015 r. powodowie sprzedali samochód. Ze względu na termin sporządzenia ekspertyzy, Sąd uznał, że pozostawała ona w związku z decyzją sprzedaży samochodu, a nie w celu dochodzenia odszkodowania w niniejszym postępowaniu. Dlatego Sąd nie uwzględnił żądania zwrotu kosztów wydatkowanych na jej sporządzenie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, stosunkowo je rozdzielając. W taki sam sposób Sąd Rejonowy obciążył strony obowiązkiem zwrotu wydatków.

Apelację od wyroku złożył J. S., zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo oraz co do rozstrzygnięcia o kosztach i zarzucił naruszenie:

- art. 328 § 2 kpc poprzez niejasną i nieprawidłową argumentację przemawiającą za słusznością orzeczenia, błędną interpretację stanu faktycznego oraz nieprawidłowe omówienie dowodów, z których wynika, iż podstawa roszczenia nie znajduje potwierdzenia w stanie faktycznym; dokonanie nieprawidłowej oceny dowodów, tj. bez wskazania wszystkich faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, w szczególności zgłoszonym przez pozwanego; zdawkowe i niejasne omówienie powodów, dla których Sąd orzekający uznał, iż brak jest przesłanek dla uwzględnienia stanowiska pozwanego;

- art. 233 § 1 kpc poprzez nienależytą ocenę i rozważenie całokształtu materiału dowodowego, co doprowadziło do poczynienia dowolnych i sprzecznych ustaleń faktycznych, w szczególności polegających na błędnej ocenie, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za zdarzenie, z którego powodowie wywodzą skutki prawne w postaci uszkodzenia pojazdu;

- art. 316 § 1 kpc poprzez oparcie orzeczenia wyłącznie na części zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego;

- dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na skutek wniosku powodów, złożonego długo po upływie zakreślonego terminu;

- nieprawidłowe rozdzielanie kosztów procesu,

Uznając, że Sąd nie rozpoznał istoty sprawy, apelujący wniósł uchylenie o uchylnie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu dowodu z oględzin alternatora z udziałem biegłego z zakresu szacowania wartości naprawy pojazdów L. K. **ustalił**, że przedmiotem zamówienia na naprawę była regeneracja alternatora. Oznacza to, że zadaniem mechanika samochodowego była nie tylko wymiana regulatora napięcia, ale szersze badanie stanu technicznego alternatora, który powinien być wyjęty na zewnątrz. Gdyby mechanik wykonał pracę rzetelnie, wówczas spostrzegłby zapewne zły stan paska wieloklinowego i podjął się jego wymiany, ponieważ prawidłowa regeneracja alternatora wymaga wydobycia go na zewnątrz i poluzowania paska. Tymczasem przyjmujący zamówienie ograniczył swoje działania do momentu, w którym uzyskał wygaszenie lampki kontrolnej sygnalizującej awarię alternatora i poprzestał na wymianie regulatora napięcia. (dowód z przesłuchania stron – protokół rozprawy z 17 maja

2018r. czas nagrania 00:19:55 – 00:39:09; dowód z oględzin alternatora z udziałem biegłego z zakresu szacowania naprawy pojazdów L. K. – protokół rozprawy z 17 maja 2018r. – czas nagrania 00:02:36 – 00:18:45)

Ponadto **Sąd II instancji ustalił**, że po 5 – 6 dniach po odebraniu samochodu, K. B. stwierdził, że pasek klinowy jest poszarpany. Zatelefonował do mechanika, a ten polecił przyrowadzenie samochodu do warsztatu. W drodze do C. samochód się zatrzymał, bo zerwanie paska wieloklinowego doprowadziło do uszkodzenia kolejnych konstrukcji i zniszczenia silnika. (dowód z przesłuchania stron – protokół rozprawy z 17 maja 2018r. czas nagrania 00:19:55 – 00:39:09)

M. K. i K. B. nie są małżeństwem, pozostają w nieformalnym związku. Byli współwłaścicielami uszkodzonego samochodu. (bezsporne)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, aczkolwiek ze względu na zgłoszone przez pozwanego zarzuty, wymagał on uszczegółowienia.

Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy przepisów prawa procesowego. W oparciu o zaoferowane przez strony dowody, Sąd poczynił prawidłowe ustalenia, mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Należy w tym miejscu odnieść się przede wszystkim do uwag dotyczących dopuszczenia dowodu z opinii biegłego po upływie terminu zakreślonego przez Sąd na wnioski dowodowe. Istotnie, na rozprawie 13 czerwca 2016r. powodowie oświadczyli, że nie zgłaszają wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, a następnie w piśmie procesowym z 19 lipca 2016r. zmienili stanowisko, wyjaśniając, że działali pod wpływem stresu, a występują w procesie bez adwokata. Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające przeprowadzenie tego dowodu, mimo upływu terminu. Dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, ponieważ korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Z tego względu, nie stosuje się do niego wszystkich zasad dotyczących postępowania dowodowego, w tym art. 217 § 1 kpc.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc i art. 328 § 2 kpc również jest chybiony.

W myśl art. 233 § 1 kpc Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Nie można podzielić poglądu apelującego o dowolności oceny dowodów, choćby z tego względu, że pozwany nawet nie wskazał, które z przeprowadzonych w toku postępowania dowodów podlegały niewłaściwej ocenie, zaś opinia biegłego, która miała kluczowe znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego, została sporządzona rzetelnie. Sprawdzianem tego, czy Sąd należycie wykonał obowiązek wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego jest uzasadnienie orzeczenia, w którym zgodnie z art. 328 § 2 kpc winien się on m.in. wypowiedzieć, co do faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodem odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1974 r. I CR 117/74 - LEX nr 7451).

Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Aby zatem zarzut odnoszący się do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów mógł zostać uwzględniony, nie wystarczy przedstawić - jak to czyni pozwany - alternatywny stan faktyczny; należy podważyć prawidłowość dokonanej przez sąd oceny dowodów, wykazując, że jest ona wadliwa lub błędna.

Sąd I instancji, przedstawiając w uzasadnieniu swoje ustalenia, podał jakie fakty uznał za udowodnione poprzez odwołanie do konkretnych dowodów ze wskazaniem kart, na jakich znajdują się one w aktach. Oznacza to, że

właśnie ten materiał dowodowy uznał za wiarygodny. Omówienia wymagały przede wszystkim te dowody, którym Sąd odmówił wiary i ten element również znalazł się w uzasadnieniu. Motywy Sądu obejmują również ocenę prawną.

Zatem postawiony przez stronę pozwaną zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc i art. 328 § 2 kpc okazał się całkowicie bezpodstawny.

Nie jest trafny również zarzut obrazy art. 316 kpc, który przewiduje że po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Pozwany wiąże jego naruszenie z opisanymi wyżej zarzutami, zatem skoro Sąd Okręgowy ocenił je jako bezzasadne, to i ten zarzut nie zasługuje na uwzględnienie.

Podzielając stanowisko Sądu I instancji co do stosunku, w jakim powodowie wygrali spór, należy zgodzić się również ze sposobem rozdzielenia kosztów stosownie do treści art. 100 kpc.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach procesu za II instancję Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 kpc). Wynagrodzenie pełnomocnika powodów zostało ustalone na 675 zł zgodnie z § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, przy czym nie prowadził on sprawy w I instancji. Powodowie ponieśli również opłaty skarbowe od pełnomocnictw i substytucji w wysokości 68 zł. Łącznie ich koszty procesu w postępowaniu odwoławczym wyniosły 743 zł. Nie ma jednak podstaw do zasądzenia ich solidarnie, ponieważ M. K. i K. B. pozostają w konkubinacie, dlatego Sąd zasądził koszty po połowie, tj. po 371,50 zł na rzecz każdego z powodów.

O obowiązku zwrotu wydatków na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku przez J. S., Sąd orzekł stosując art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 kpc.

Renata Wanecka Barbara Kamińska Joanna Świerczakowska